

# Wac Toja n Matheo, TIK TAK (Puya)

ty jak pinacolada w dłoniach słodka  
trzęś tym pijana jak panacocta  
rozsiewa zapach po ludziach i gościach  
rozstawiasz ich w obrożach po kątach

dusza za kratami jak barbery  
uczucia, nadzieje znów na hajs zamienisz  
z drugiej strony w domu puste ściany 4  
mówisz 'wiesz czego chcesz', ale to nie ty!

serce twe  
niejeden by chciał tam zostać  
ty tak  
za wytchnienia i za orgazm  
grasz tym co masz  
to gra boska  
a na ramieniu szatan mówi: pij do dna!

kiedyś ufałaś i kochałaś ale do dna wypompowała ta zdrada  
i jej pochodna  
tiki tiki tak tak tak  
bossa hossa mówi tak tak  
to w to wchodzisz, znów wchodzisz  
spijasz jej słodycz  
to w końcu jej wchodzi  
on mnie zdobi  
jem jej dusze powoli  
mam ją w systemie  
mieszam te chemie, kleje jak narkotyk  
tiki tiki tak tak tak  
bossa hossa mówi tak tak  
to w to wchodzisz, znów wchodzisz  
spijasz jej słodycz  
to w końcu jej wchodzi  
on mnie zdobi  
jem jej dusze powoli  
mam ją w systemie  
mieszam te chemie, kleje jak narkotyk

TIK TAK  
idzie spać, spać, spać, spać  
biorę dwie, diwie  
mała płonie  
jest kap kap kap kap  
top płonie  
mam haj haj haj haj  
wzniesź dłonei jak jesteś na tak tak tak  
tylk otop  
mała u pup u pup  
to nie miłość  
mała to nie bajka  
robię ciach , ciach

tiki tiki tak tak tak  
bossa hossa mówi tak tak  
to w to wchodzisz, znów wchodzisz  
spijasz jej słodycz  
to w końcu jej wchodzi  
on mnie zdobi  
jem jej dusze powoli  
mam ją w systemie  
mieszam te chemie, kleje jak narkotyk  
tiki tiki tak tak tak  
bossa hossa mówi tak tak

to w to wchodzisz, znów wchodzisz  
spijasz jej słodycz  
to w końcu jej wchodzi  
on mnie zdoła  
jem jej dusze powoli  
mam ją w systemie  
mieszam te chemie, kleje jak narkotyki